

N<sup>o</sup> 319

D. 26. Listopada.

ŚRODA.

ROK 1828.

# KURJER

## Warszawski

WSPOMNIENIA

Ważny zjazd Komisarzy Polscy i Czeski w Bytomiu 1460.

### NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Wczoraj w Kaplicy Zamku Królewskiego, w obec licznego zgromadzenia dostojnych osób, odbyło się powtórne żałobne Nabożeństwo za Duszę spoczywającej w BOGU Cesarzowej MARJI.

Za 100 zł: w Listach Zastawnych żądaia zło: 87 gr: 15, daia zł: 87 gr: 7 i pół.

Wyszła z pod prassy Część IV Tomu IIgo i ostatnia *Historji obyczajów i Instytutu zwierząt*; zamykająca owady wysysające, Zoofitły i Wymoczki. Z nią ustaje prenumerata i cena całego Dzieła. Dla osób które go nie prenumerowały, będzie zło, 26 gr. 20, czyli rubli się: 4.

Straszkany Mąż wraz z Familją po ś.p. *Magdalenie z Brzezińskich Grabowskiej* zmarłej dnia 24 b. m. i. p. w 21 r. życia, zaprasza Krewnych i Przyjaciół na Ekspertację ciała mającą się odbyć dziś o godzinie 3ej z południa na Smetarz Powązkowski, tudzież na żałobne nabożeństwo jutro o godzinie 10 zrana w Kościele OO. Kapucynów.

Z Petersburga 7 Listop. (Z.G.P.)

Przez najpochlebniejszy reski ypt do pierwszego Dowódcy oblężenia Warny, Jenerała-Adjutanta Xiążęcia *Menżykowa*, wydany na pokładzie okrętu *Miasto Paryż*, CESARZJEGOMOSC racył mi darować jedną armatę ze zdobytych w tej twierdzy. — Ogłoszony został Program przeniesienia zwłok spoczywającej w BOGU Cesarzowej MATKI, z pokoju sypialnego do sali tronu, a z tej do sali żało-

by, gdzie w ubiorze Cesarskim i w Koronie wystawione będą. Przypuszczone będą do ucałowania Jej C. M: osoby pteci obiej każdego stanu, a Nabożeństwo żałobne ciągle odbywać się będzie aż do Pogrzebu.

Z Tiflis 21 Października. — Po zupełnej porażce zjednoczonych wojsk Tureckich pod *Achalcychem*, szczytki pierzeły w kierunku *Erzerum*, i odłąd stronily wszelkiej utarczki. Jednakowo nieprzyjaciel zgromadzał się pod *Erzerum*, co wezwało Rossjan do paszali *Karskiego*, gdzie zostali do dnia 24 Paźd: Wtedy już zimno doszło było 6 stopni, i uznano potrzebę obmyślenia leż zimowych. Hr: *Paszkiewicz* d. 25 wrócił do *Tiflis*, po opatrzenia twierdz załogami i zapewnieniu im dostawy żywności. Tak się skończyła wyprawa przeciwko Turkom w *Azji*; opanowaliśmy 3 paszalki, 6 twierdz, i 3 zamki. Zdaie się że zimna już pora roku nie pozwoli Turkom przedsięwziąć nic ważnego, choć *Toprak-Kale*, w paszali *Bajazatski*, o 70 tylko wiorst leży od *Erzerur*.

*Gazeta Lipska* donosi urzędownie, że z powodu ukończonych układów likwidacyjnych z Królestwem Polskiem, racył N. Król *Saski* udzielić Królewsko-Polskiemu Szambelanowi, Radey stanu, Adamowi *Łęskiemu*, Krzyż Kamandorski, a pierwszemu Sekretarzowi, Referentowi przy Komis: Rząd: Skar: Król: Pol., *Felixowi Bouquet*, i Sekretarzowi przy Kom: Likwida: Król: Pol., *F. X. Laneri*, Krzyż Ka-

walerji Orderu Saskiego Cywilnej zasługi.

### ROZMAITOSCI.

*Piotr Dusburg* (w *Kronice Pruskiej* pisanej w 14 wieku) a z niego *Niesiecki* następujące przytacza szczegóły o *Marcinie z Golina Gołyńskim*. Ten w roku 1260 z jednym tylko towarzyszem napadłszy na 3ch Prusaków, 2ch trupem położył, 3go pojmał, atoli że znowu drudzy na niego napadli Prusacy, i dla tego i temu 3mu szyję uciął. Wice że tych nowych większa była zgraza, niemogąc im się dłużej bronić, w niewolę się dostał wraz sługą, zwycięzcy rozdzielili się łupem, sługa dostał się jednym apan drugim. Ci którzy dostali pana, chcąc się zemścić za śmierć towarzyszy, rozbroionemu chcieli życie odebrać; lecz zreżny *Marcin*, wyrwał z szybkością miecz jednemu i ściał mu głowę; nie tracąc czasu zwrócił się do 2go i tego zabił, dopiero za drugimi pogoniwszy, nie tylko ich pobił, ale i kompana swego uwolnił. Drugi raz na 20 ich, w daleko mniejszej liczbie swoich wyprawił się, tym czasem zmordowany zasnął z drugimi; Prusacy straż którą on postawił dla bezpieczeństwa swolego, złapawszy, na *Marcina* i jego towarzyszy śpiących napadli. Porwał się prędko ze snu i dobywszy broń, tak się siekł z nimi, swoim coraz serca dodając, że gdy już siły tak tym iako i Prusakom niestawało, obiedwie strony folgując sobie od bitwy, ustały, odpocząwszy trochę, tem żywiej na siebie natarły, aż nakoniec wszyscy, jedni gestemiranami posieczeni polegli, drudzy z sił zwaleni w pół prawie umarli na ziemię padli, między niemi *Marcin*. Patrząca z daleka pojmana od Prusaków i powiązana straż na tę tak żwawą utarczkę; aż jeden z nich z pętów się iakoś wywikławszy, *Marcina* otrzeźwił, a potem do *Radzyna* odprowadził. 3ci raz wzięwszy z sobą 4ch zka-

walerji Krzyżackiej i 12 Prusaków, wieś pwną w *Sudowje* z nimi naszedł, tam jednych pobiwszy, drugich obywatelów w niewolę zabrawszy, z dobrym płonem do domu wrócił. Tym czasem *Sudowczyhowie* wielką zgrają na nich napadli, lubo mężnie się bronili *Marcin*, jednak widząc że mu 4ch *Krzyżaków* zabito, zinnemi ucieczką się ratował. Nieprzyjaciel ucieszony tą wygraną, iakby już nie miał nikogo się obawiać, tak się bezpiecznie wtem samym miejscu rozochocił, iż tam wszyscy głębokim snem zasnęli. *Gołyński* zbliżka tylko na to czekał; dla tego wpadłszy na nich cicho ze swemi, naprzód wszystkim oręż zabraw, a potem do jednego pobiwszy z łupem wielkim odszedł, nie dosyć na tem, ale się jeszcze z równym szczęściem na tychże *Sudowitów* wyprawił.

W piśmie periodyczem *Buletin des Sciences historiques* etc. z miesiąca Stycznia r. b. znajduje się rozprawka o *Religji dawnych Polaków*; w temże piśmie z miesiąca Lipca r. b. jest wiadomość o *Śpiewach historycznych Polskich Juljana Ursyna Niemcewicza*. Recenzent dawszy wyobrażenie o dziele Polskiem, mówi nakoniec: *Francuzi!* mamy w naszych dziejach tyle pięknych i sławnych epok, tylu Monarchów znakomitych mężstwem mądrością i enotami, tylu wielkich ludzi w pokoju i wojnie; dla czego niewznosimy podobnego pomnika na cześć *Francji*, iaki wzniesli *Polacy* dla chwały swego narodu. — W Angliji, jednem Królestwie, jest Mostów większych różnego rodzaju przeszło 300; wiele z nich pod względem sztuki na szczególną zasługę uwagę. Most trojkątny na rzecze *Brojland* w Hrabstwie *Likolnshire* wystawiony około r. 860 uważany jest za arcydzieło sztuki. Most ten jest nadpsuty, tak, że pod czas wielkiej wody, piechotą tylko przechodzié

po nim można; w tedy jednak gdy woda jest małą, gdy nicma nad 2 stopy głębokości, przechodzą pa nim Konie i Wozy. Ten most, lubo trwa blisko lat 1000, niepokazuje żadnego znaku starości. Mosty na łańcuchach są wynalazkiem *Angielskim*, i najwięcej też takich znajduje się w *Anglii*. Najpierwszy most tego rodzaju był wystawiony na rzece *Sawern* w Hrabstwie *Shropshire*. Ciężar całkowity żelaza użytego w budowie tego mostu wynosi 7571 centnarów; w spiera się na jednym tylko łańcuchu, którego długość nie wynosi więcej nad 100 stóp i 6 cali.

Jedna z *Gazet Angielskich* czyni satyryczną uwagę, iż między ubiorem *śpiewaczek* i ich głosem zachodzi wielki związek. Kiedy śpiewaczka jest w ubiorze rannym, śpiewa według nót naturalnie; gdy zaś występuje w świecym stroju na głowie, z piórami, w brylantach i t. d. trzeba wtedy lękać się o los kompozytora, gdyż praca jego utonie w morzu ozdób.

Interessujący polityków artykuł umieściły ostatnie gazety Londyńskie. »Podług podobnej do prawdy pogłoski miał rząd Angielski po odebraniu wiadomości o zamiarze Jenerała *Meson* względem zmuszenia Turków do opuszczenia *Aten* i dalszych działań w Grecji, aczynie bezpośrednio przedstawienia Francuzkiemu gabinetowi, z tym dodatkiem, że ten Jenerał zamysła przejść granice jakie mu własny dwór jego za wspólnem zniszczeniem się z Anglią naznaczył. Gabinet Francuzki, wierzący przyjętym zobowiązaniom, miał niezwłocznie przez telegrafy wydać do *Tulonu* rozkaz, aby wyprawiono okręt do Grecji z instrukcjami dla Jenerała *Meson*, podług osnowy których, ma się natychmiast wstrzymać od swego przedsięwzięcia. Lecz szczęściem Angielscy i Francuzcy Admirałowie lepiej poigli cel wyprawy Francuzkiej iak naczelny

Dowódca i wstrzymali odpłynięcie wyprawy; inaczej ostatnie depeze byłyby za późno nadeszły. Przyjemnie jest widzieć tak zgodne porozumienie między Francuzkami i Angielskimi ministrami.

*Mysli.* — Zła przedmowa, bardzo przedłuża złe dzieło. — Trudno częstokroć szacować kogo tak, iakby on chciał być szacowany. — Kobięty i młodzi ludzie szacunek przywiązują do tego co im się podoba. — Nic nie jest tak korzystnem iak dobre imię, a przez nie bardziej na dobre imię zarobić nie można, iak przez zastugę. — Rady łatwe do wykonania są najużyteczniejsze. — Nienawiść ludzi słabych nie jest tak szkodliwa, iak ich miłość. — Mowa nasza i rozum mają swoje granice; prawda zaś jest nie wyczerpana.

#### *Urywek.*

Dziecię roi, człek sądzi, rozważają starzy,  
Filozof powątpiewa, wieszczek przepowiada,  
Poeta wyobraża, rozkochany marzy,  
Głupi głowy nie trzdzi, lecz o wszystkim gada.

#### S Z A R A D A.

Isze z 3ciem jest zboże, a weśrodku zwierze,  
Wszystko się na głowę bierze.  
(Zesła Szarada Boginie.)

#### DONIESIENIA.

*Rejent Powiatu Brzeskiego.* — Wiadomo czyni komu otem wiedzieć należy, iż z dniem pierwszego Grudnia r. b. rozpocznie się uregulowanie *Masy* pozostałości wszelkiej po s. p. W. *Wiencym Zagajewskim* Rotmistrzu. Wzywa przeto w skutek demagania się pozostałej fanilji, każdego z *Wierzycieli Nieboszczyka*, iżby się w powyższym terminie i następných dniach do resp. 8, Grudnia r. b. w domu śmierci *Wsi Borucinie Powiecie Brzeskim* położonej osobiście lub przez umocowanych *Pełnomocników* przed podpisany *Rejentem* regulującym *Masę* pozostałości nieomylnie stawili, a to wraz z dowodami wspierającymi ich pretensje, w przeciwnym razie Akt takowy zamkniętym będzie, a interessanci oddzielną drogą występować zostaną w obowiązku. — Brześć dnia 22 Listopada 1828 r. — *Waskiewicz.*

